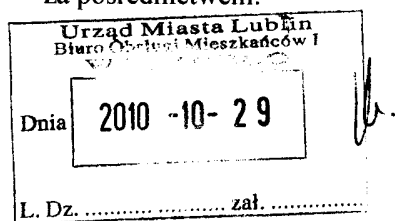


Lublin, dnia 29 października 2010 r.

Piotr Gawryszczak
Radny Rady Miasta Lublin

*Pan
Adam Wasilewski
Prezydent Miasta Lublin*

za pośrednictwem:



*Pana
Piotra Kowalczyka
Przewodniczącego Rady Miasta*

Interpelacja

w sprawie zaniechania nadzoru Prezydenta Miasta nad trudną sytuacją w Lubelskim Klubie Jeździeckim

Od wiosny br. w Lubelskim Klubie Jeździeckim sytuacja formalno-prawna stała się bardzo skomplikowana. Pan, jako Prezydent Miasta Lublin sprawujący nadzór nad działalnością klubów sportowych nie zareagował w porę aby uporządkować tę sprawę. W dniu 27 sierpnia 2010 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Lublinie wydało decyzję, zgodnie z którą powinien Pan „zastosować środek nadzoru z art. 30 Prawa o stowarzyszeniach”.

(Dla ułatwienia, poniżej cytuję art. 30 Prawa o stowarzyszeniach:

- Art. 30.** 1. Jeżeli stowarzyszenie nie posiada zarządu zdolnego do działań prawnych, sąd, na wniosek organu nadzorującego lub z własnej inicjatywy, ustanawia dla niego kuratora.
2. Kurator jest obowiązany do zwołania w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy walnego zebrania członków (zebrania delegatów) stowarzyszenia w celu wyboru zarządu. Do czasu wyboru zarządu, kurator reprezentuje stowarzyszenie w sprawach majątkowych wymagających bieżącego załatwienia.
3. Wynagrodzenie kuratora pokrywa się z majątku stowarzyszenia.)

Z mojej wiedzy wynika, że Prezydent Lublina nie odwołał się od decyzji SKO, a zatem jest ono uprawomocnione. Wiem również, że nie zostało skutecznie zrealizowane działanie dotyczące zastosowania środka nadzoru z art. 30.

Obecnie najemcy lokali otrzymują różnego rodzaju pisma, w których grozi się im np. zawiadomieniem Krajowego Rejestru Dłużników, kierowaniem spraw do sądów itp. Konto bankowe LKJ jest zajęte przez komornika, zatem wymaga się od najemców opłaty gotówką. W niektórych pismach pojawiają się żądania zapłaty za faktury już zostały opłacone (są na to dowody). Jakim prawem straszy się osoby, które w naszym mieście dały się poznać jako wieloletni przedsiębiorcy czy też utalentowani sportowcy (np. dotyczy to m.in. 8-krotnej mistrzyni Polski)?

Proszę o wyjaśnienie sprawy. Czy jest to kolejny dowód na brak kompetencji do kierowania tak skomplikowanym organizmem jakim jest Miasto Lublin? Nie zakładam – jak niektórzy – że sprawa ma „drugie dno”, czyli że jest to próba zamachu na majątek Miasta, który - lekko liczyć – można oszacować na ok. 100 mln zł.

Piotr Gawryszczak